Sygn. akt III Ca 603/21

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2021 roku, wydanym w sprawie
z wniosku K. U. (1) z udziałem A. D. o stwierdzenie nabycia spadku, Sąd Rejonowy w Łęczycy:

1. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 7 lipca 2006 roku wydane w sprawie I Ns 105/06 w ten sposób, że stwierdził, że spadek po T. D., synu A. i K., zmarłym 1 stycznia 2006 roku w miejscowości S., w miejscu ostatniego stałego zamieszkania, na podstawie testamentu holograficznego z dnia 25 grudnia 2005 roku, otworzonego i ogłoszonego przed Sądem Rejonowym w Łęczycy dnia
30 sierpnia 2018 roku, nabyła siostra K. U. (2) z domu D. w całości,

2. ustalił, że każda z uczestniczek ponosi koszty swojego udziału w sprawie,

3. zwrócił uczestniczce A. D. z konta sum za zlecenie Sądu
Rejonowego w Ł. kwotę 800 zł uiszczonej przelewem bankowym w dniu 23 października 2019 roku poz. 500053410419.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

T. D. zmarł 1 stycznia 2006 roku. Zmarł jako kawaler.

T. D. zmarł bezdzietnie. W chwili jego śmierci nie żyli jego rodzice. Zmarły miał dwie siostry K. U. (1) i A. D.. Siostry nie zrzekały się spadku po bracie, nie odrzucały go i nie były uznane za niegodne. Nie był sporządzany akt poświadczenia dziedziczenia.

Postanowieniem wydanym w sprawie I Ns 105/06 z dnia 7 lipca 2006 roku Sąd Rejonowy w Łęczycy dokonał stwierdzenia nabycia spadku po T. D. zmarłym w dniu 1 stycznia 2006 roku na podstawie ustawy przez siostry spadkodawcy K. U. (1) i A. D. po ½ części spadku przez każdą z nich.

W dniu 25 grudnia 2005 roku T. D. sporządził testament, zgodnie z treścią którego do spadku powołał siostrę K. U. (1). Mimo, iż wymienił poszczególne nieruchomości wskazał, że „przekazuje wszystko co posiada swojej rodzonej siostrze K. U. (1)". Testament opatrzył datą a pod jego treścią się podpisał. Testament również podpisał świadek A. P..

A. P. był świadkiem sporządzania przez T. D. testamentu. Dokonując czynności spadkodawca był w pełni świadomy i zorientowany w swojej sytuacji. Testament po jego podpisaniu przez świadka A. P. pozostał we władaniu spadkodawcy. Nikt nie wpływał na spadkodawcę w zakresie treści testamentu, nikt poza A. P. i T. D. nie był obecny podczas pisania przez tego ostatniego testamentu. A. P. nie informował rodziny T. D. o sporządzeniu testamentu, był przekonany, że sam spadkodawca przekazał rodzinie swój testament.

Testament został otworzony i ogłoszony przed Sądem Rejonowym w Łęczycy w dniu 31 sierpnia 2018 roku.

W czerwcu bądź lipcu 2017 roku J. U. – siostrzenica T. D. odnalazła jego testament. Testament został odnaleziony podczas robienia porządków po wprowadzeniu się do domu w S. J. U. i jej partnera M. M. (1). Testament znajdował się na strychu w szufladzie komody, która stała wśród innych przedmiotów. J. U. i M. M. (1) wiosną 2017 roku zamieszkali razem z A. D., dom był zaniedbany więc podjęli się jego remontu, niezbędne było wykonanie prac porządkowych także na strychu.

O odnalezieniu testamentu zostały powiadomione zainteresowane.

Postępowanie z wniosku A. D. w sprawie podejrzenia sfałszowania testamentu zostało postanowieniem z dnia 25 października 2018 roku umorzone.

Rękopis testamentu z dnia 25 grudnia 2005 roku dotyczący oświadczenia ostatniej woli T. D. obejmujący zapis wyrazowo – cyfrowy w funkcji daty, nagłówek, tekst zasadniczy testamentu, podpis o treści (...) i zapis „świadek:" oraz „mecenas" zostały nakreślone przez tego wykonawcę, którego odręczne zapisy i podpisy, jako własnoręczne T. D. zostały przedstawione do badań w charakterze materiału porównawczego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanych dowodów, którym dał wiarę. Najistotniejsze w tym zakresie były zeznania J. U. i M. M. (2), jako osób, które odnalazły testament. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniają i stanowią całość, brak w nich sprzeczności czy rażąco odmiennych treści. Istotne również były zeznania świadka A. P.. Sąd dopuścił dowód z jego zeznań złożonych na piśmie z uwagi na przedłożone zaświadczenia lekarskie odnośnie stanu zdrowia świadka i niemożność jego stawienia się w związku z tym w Sądzie. Dowodów tych strony nie podważyły, a zastrzeżenia zgłaszane przez A. D. należy ocenić jako jedynie polemikę z zeznaniami świadków, z którymi się nie zgadzała i które były wbrew jej interesom w tej sprawie.

Bez wątpienia najistotniejszym dowodem pozwalającym ustalić autentyczność testamentu T. D. oraz to czy został on sporządzony w całości i podpisany przez testatora była opinia biegłej grafolog. Sąd zgromadził obszerny materiał porównawczy zawierający podpisy i próbki pisma T. D. w postaci dokumentacji medycznej, wniosku o dowód osobisty, teczki kierowcy czy wniosków o przyznanie płatności obszarowych czy paszportów dla bydła. Mając do dyspozycji obszerny materiał porównawczy biegła dokonała analizy ustalając ponad wszelką wątpliwość, iż testament został sporządzony przez osobę podpisującą się na dokumentach źródłowych jako T. D.. Wnioski opinii są jasne, czytelne i nie pozostawiają żądnych wątpliwości czy możliwości odmiennej interpretacji. Zakreślone wnioski odpowiadały na zadane przez Sąd pytania. Strony w żaden sposób nie podważyły wiarygodności i wartości dowodowej przedstawionej opinii.

Sąd nie czynił ustaleń na podstawie dowodów w postaci zaświadczeń (k. 28 – 29, 49) albowiem dowody te nie zostały przedstawione we właściwej formie, za ich zgodność potwierdziła podpisem sama uczestniczka, ponadto dowody te nie miały znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy bowiem dotyczyły stanu zdrowia uczestniczki, który nie był przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie. Indyferentne dla rozstrzygnięcia było również zawiadomienie o wszczęciu postępowania o wymeldowaniu (k. 65), czy skany recept A. D. (k. 66). Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostają także kserokopie oświadczenia (k. 50, 266) i wypowiedzenia (k. 51), umowy (k. 169 – 172, 173 – 174)

Sąd I instancji w rozważaniach prawnych wskazał, że wniosek zasługuje na uwzględnienie. Zważyć należy, że polski system prawny przewiduje dziedziczenie bądź na podstawie ustawy bądź testamentu.

Zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 941 kc rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Testament może być zwykły bądź szczególny. Do testamentów zwykłych zaliczamy testament holograficzny tj. napisany przez spadkodawcę w całości pismem ręcznym, podpisany i opatrzony datą (art. 949 kc), testament notarialny (art. 950 kc) i alograficzny (art. 951 kc). Testamenty szczególne to ustny, podróżny i wojskowy. Sporządzić i odwołać testament może jedynie osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych (art. 944 § 1 kc). Zgodnie z treścią art. 945 § 1 kc istnieją trzy przesłanki, które decydują o nieważności testamentu. Testament jest nieważny jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści oraz pod wpływem groźby. Dla ważności testamentu istotnym jest czy ostatecznie spadkodawca podejmując taką decyzję był do niej całkowicie przekonany i zachował wewnętrzne poczucie swobody przy jej podejmowaniu, co w niniejszej sprawie, w świetle opinii biegłego, nie budzi wątpliwości. Co do zasady, rzadko człowiek działa w warunkach zupełnej abstrakcyjnej swobody tzn., że podejmuje decyzje całkowicie samodzielnie, w tym znaczeniu, że nie kieruje się opiniami innych ludzi, którzy w danej sytuacji życiowej go otaczają. Gdyby tak kategorycznie pojmować zagadnienie swobodnej decyzji, to prawie każde oświadczenie woli byłoby dotknięte wadą z art. 945 § 1 pkt 1 kc (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 21 kwietnia 2004 r. w sprawie o sygn. akt III CK 523/02, publ. Lex).

W niniejszej sprawie został złożony testament, który ujawniony został po wydaniu orzeczenia w sprawie I Ns 105/06 z dnia 7 lipca 2006 roku, kiedy to Sąd Rejonowy w Łęczycy dokonał stwierdzenia nabycia spadku po T. D. zmarłym w dniu 1 stycznia 2006 roku na podstawie ustawy przez siostry spadkodawcy K. U. (1) i A. D. po ½ części spadku przez każdą z nich. Wydana opinia grafologiczna wykazała w sposób nie budzący wątpliwości, że testament został sporządzony przez M. D. własnoręcznie. Okoliczność tę potwierdził również świadek A. P.. Uczestniczka A. D. kwestionowała wiarygodność zeznań świadka jednak nie przedstawiła na to żadnych dowodów. Okoliczność sporządzenia przez testatora ostatniej woli bez przymusu i własnoręcznie, zdaniem Sądu, została wykazana zarówno zeznaniami świadka A. P. jak i opinią biegłej grafolog. Dowody te nie zostały podważone w sposób dający podstawę do poczynienia odmiennych ustaleń. Brak kontaktu wnioskodawczyni ze świadkiem i ich złe relacje są dodatkowym potwierdzeniem, że A. P. nie nakłaniał do sporządzenia M. D. takiej właśnie treści testamentu, nie miał bowiem w tym żadnego interesu.

Ujawnienie testamentu spowodowało konieczność weryfikacji wydanego wcześniej postanowienia stwierdzającego nabycie spadku. W obrocie prawnym nie mogą bowiem funkcjonować odmienne rozstrzygnięcia odnoszące się do tej samej sprawy. Skoro zatem ujawniony został własnoręczny testament, którego wiarygodności skutecznie nie podważyła uczestniczka, zasadnym było dokonanie zmiany orzeczenia dotychczas funkcjonującego w obrocie prawnym i dokonanie stwierdzenia nabycia spadku po M. D. na podstawie ujawnionego przez rodzinę testamentu.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji orzekł jak w pkt 1 sentencji postanowienia.

Sąd Rejonowy uzasadnił również orzeczenie w zakresie kosztów postępowania

Uczestniczka postępowania A. D. w swej apelacji zaskarżyła powyższy wyrok w zakresie punktu 1. i zarzuciła orzeczeniu:

1. niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy ustalenie przez Sąd I instancji, polegające na przyjęciu, że J. U. odnalazła testament spadkodawcy w czerwcu, bądź lipcu 2017 roku, podczas robienia porządków po wprowadzeniu się do domu w S. wraz z partnerem M. M. (1). Jak ustalił Sąd testament znajdował się w szufladzie komody, która stała wśród innych przedmiotów.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca doprecyzowała, że testament został jej przedstawiony przez J. U. w maju, lub czerwcu 2018 roku.
J. U. oświadczyła wówczas skarżącej, że testament odnalazła przed chwilą, oraz nie potrafiła określić mebla z szuflady którego wypadł jej testament. Nadto w piśmie z dnia 9.11.2018 r. skierowanym do Sądu
(w aktach sprawy) J. U. oświadczyła, że testament został przez nią odnaleziony na strychu w komodzie, po powrocie z Wielkiej Brytanii na przełomie lipca i sierpnia, czym - biorąc pod uwagę, iż testament w pierwszej kolejności okazała skarżącej – potwierdziła, że miało to miejsce w 2018 roku. Skarżąca podniosła, że Sąd Rejonowy niezasadnie dał wiarę świadkowi
A. P.. W opinii skarżącej trudno przyjąć, że świadek ten nie poinformował rodziny wnioskodawczyni o sporządzeniu testamentu na jej rzecz skoro od lat zamieszkiwał z nimi w Ł. oraz G. Starym i był obecny na pogrzebie spadkodawcy. W ocenie skarżącej, wnioskodawczyni jako czas odnalezienia testamentu wskazała okres czerwiec – lipiec 2017r., by zapobiec podniesieniu przez skarżącą zarzutu upływu wskazanego w art. 679 § 1 k.p.c. rocznego terminu do złożenia wniosku o zmianę postanowienia stwierdzającego nabycie spadku. Skarżąca podniosła także, że celem wyrzucenia jej z domu w G. Starym w Wigilię 2005 roku było zdobycie testamentu przez wnioskodawczynię.

2. pominięcie przez Sąd I instancji oświadczenia wnioskodawczyni z dnia
24 kwietnia 2018 roku (w aktach sprawy) przesłanego do apelującej,
a dotyczącego kradzieży przez M. M. (1) dokumentów
spadkowych dotyczących gospodarstwa rolnego w G. Starym, aktu

własności lokalu mieszkalnego w Ł., co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez sąd, iż dopuszczalne było ukrycie testamentu brata skarżącej z dnia 25 grudnia 2005 r. w postępowaniu spadkowym toczącym się przed Sądem Rejonowym w Łęczycy, sygn. akt I Ns 105/06, a następnie w związku
z zamiarem zbycia posiadanego przez skarżącą udziału w gospodarstwie
rolnym, dopuszczalne było złożenie w dniu 17 lipca 2018 r. wniosku o otwarcie i ogłoszenie testamentu spadkodawcy z dnia 25 grudnia 2005 roku
sporządzonego na rzecz wnioskodawczyni.

W konkluzji uczestniczka A. D. wniosła o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia z dnia 21.01.2021 r. i utrzymanie
w mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 7 lipca 2006 r.
o nabyciu spadku po T. D. w drodze dziedziczenia
ustawowego przez K. U. (1) i A. D., lub

2. uchylenie postanowienia Sądu z dnia 21.01.2021 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni podziela, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji przyjmuje za własne. Dodatkowo Sąd Okręgowy ustala, że o testamencie T. D. wnioskodawczyni dowidziała się w czerwcu lub lipcu 2018 roku (twierdzenia wnioskodawczyni k. 34). Sąd Okręgowy dał wiarę tym twierdzeniom co do daty powzięcia informacji o testamencie, bowiem wnioskodawczyni była słuchana przez Sąd I instancji w nieodległym czasie od powzięcia tej wiadomości, a mianowicie w listopadzie 2018 roku i wobec tego należy uznać, że data ta nie zatarła się jej w pamięci ze względu na upływ czasu.

Strona skarżąca w ramach zarzutów procesowych podnosiła zarówno nieprawidłową ocenę dowodów, jak i też błędy w ustaleniach stanu faktycznego sprawy.

W kontrolowanej sprawie bezspornym jest, że w dniu 25 grudnia 2005 roku T. D. sporządził testament, zgodnie z treścią którego do spadku powołał siostrę K. U. (1). Poza sporem pozostaje również czas jego sporządzenia. Apelacja skarżącej sprowadza się do próby wykazania, że wnioskodawczyni dowiedziała się o istnieniu testamentu w innym, niż ustalił Sąd Rejonowy czsookresie, co mogło skutkować naruszeniem przez wnioskodawczynię wskazanego w art. 679 § 1 k.p.c. rocznego terminu do złożenia wniosku o zmianę postanowienia stwierdzającego nabycie spadku.

Z twierdzeniami skarżącej nie sposób się zgodzić. Wbrew stanowisku apelującej A. D. ustalenia dokonane przez Sąd I Instancji znajdują pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Za trafny uznać należy pogląd wyrażany tak w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. m. in. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00 oraz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 r. I ACa 1482/11). Takiego zarzutu nie można zaś postawić i nie czyni tego skutecznie, w świetle wyżej wskazanych kryteriów skarżąca, dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów z zeznań wnioskodawczyni K. U. (1), oraz świadków A. P., M. M. (1) oraz J. U., które były logiczne, spójne oraz korespondowały z pozostałym

zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Z zeznań w/w wynika, że J. U. razem, ze swoim partnerem M. M. (1) wiosną 2017 roku zamieszkała razem z A. D. w domu w S., zaś w okresie czerwiec – lipiec 2017 r. wykonując prace porządkowe na strychu, J. U. (siostrzenica spadkodawcy) odnalazła testament T. D. w szufladzie komody, która stała wśród innych przedmiotów. Ponadto z zeznań świadka M. M. (1) wynikało, że remont rozpoczął się w lipcu 2017 roku i trwał do lipca 2018 roku i rozpoczął się od pierwszego piętra, a komoda w której był testament znajdowała się na strachu, który to strych był później remontowany, co oznacza, że testament został odnaleziony w późniejszym czasie, a nie na początku remontu.

Tak więc tezy pierwszego zarzutu apelacji, jak i wywody jego uzasadnienia, stanowią w istocie pozbawioną podstaw polemikę z prawidłową, jak już wskazano, oceną dowodów Sądu Rejonowego. Wskazać należy, że skarżąca nie przedstawia sądowi żadnych dowodów na okoliczność, że wnioskodawczyni dowiedziała się o sporządzonym testamencie przed dniem 17 lipca 2017 roku (rok przed datą złożenia wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po T. D.), ograniczając się jedynie do własnej, zupełnie odmiennej od Sądu Rejonowego oceny z zeznań świadków, zwłaszcza A. P., który zeznał, że nie informował rodziny T. D. o sporządzeniu testamentu, ponieważ był przekonany, że sam spadkodawca przekazał rodzinie swój testament. Zeznania tego świadka należy ocenić jako wiarygodne, są bowiem logiczne i spójne z zeznaniami pozostałych świadków. Natomiast zastrzeżenia zgłaszane przez A. D. w toku postępowania I – instancyjnego i następnie powielane w apelacji należy ocenić jako jedynie polemikę z zeznaniami świadka, z którym się nie zgadza i które pozostają wbrew jej interesom w tej sprawie. Sąd Rejonowy odniósł się do tych zastrzeżeń w treści skarżonego orzeczenia, wskazując między innymi, że brak kontaktu wnioskodawczyni ze świadkiem i ich złe relacje są jedynie dodatkowym potwierdzeniem, wiarygodności zeznań A. P.. Również w ocenie Sądu Odwoławczego mogło to być przyczyną wcześniejszego niepoinformowania wnioskodawczyni o sporządzeniu testamentu.

Twierdzenia skarżącej o późniejszym odnalezieniu testamentu, tj. w maju lub czerwcu 2018 roku nie mogły również prowadzić do wniosku, że wnioskodawczyni uchybiła terminowi, o którym mowa w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., bowiem wniosek o zmianę postanowienia stwierdzającego nabycie spadku złożyła do Sądu w dniu 17 lipca 2018 roku, a więc przed upływem rocznego terminu wskazanego w powyższym przepisie, który jest terminem zawitym. Wnioskodawczyni będąc słuchana przez Sąd I instancji podała, że o testamencie dowidziała się w czerwcu lub lipcu 2018 roku. Jej twierdzenia co do daty powzięcia przez nią informacji o testamencie nie zostały przez skarżącą skutecznie podważone. Ponadto trzeba podnieść, że skoro jak twierdzi skarżąca, iż o testamencie dowiedziała się w maju lub czerwcu 2018 roku, a wnioskodawczyni dowidziała się jak wynika z zeznań świadków później o tym fakcie, to należy stwierdzić, że twierdzenia apelującej korelują z twierdzeniami wnioskodawczyni, co do daty dowiedzenia się o testamencie i je potwierdzają. Efektem powzięcia tej wiadomości było złożenie przez wnioskodawczynię wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po T. D.. Zgodnie z treścią przepisu art. 679 § 1 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możność.

Tak więc skarżąca nie zdołała w sposób skuteczny zakwestionować, że wnioskodawczyni składając wniosek o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku do Sądu w dniu 17 lipca 2018 roku, uchybiła terminowi wskazanemu w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c.

Niesłusznie również skarżąca zarzuca Sądowi Rejonowemu dokonanie wybiórczej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez pominięcie dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia wnioskodawczyni z dnia 24 kwietnia 2018 roku (k. 50) przesłanego do apelującej, a dotyczącego kradzieży przez M. M. (1) dokumentów spadkowych dotyczących gospodarstwa rolnego w G. Starym i aktu własności lokalu mieszkalnego w Ł.. Wskazane przez skarżącą oświadczenie nie mogło stanowić dla Sądu wystarczającego dowodu do dokonania ustaleń faktycznych. Oświadczenie takie powinno być traktowane jako dowód z dokumentu prywatnego, to jest na okoliczność wskazaną w treści art. 245 k.p.c. - tj. że osoba, która dokument podpisała złożyła oświadczenia zawarte w dokumencie. Ponadto

przedmiotowe oświadczenie, w ocenie Sądu Odwoławczego nie zawiera informacji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, stąd też nie było potrzeby przeprowadzania dodatkowego dowodu z przesłuchania wnioskodawczyni na okoliczność ewentualnych „nieścisłości" zawartych w jej oświadczeniu. Sąd II instancji również nie dopatrzył się w treści przedmiotowego oświadczenia żadnych przeinaczeń. W ocenie Sądu Okręgowego z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w oświadczeniu była mowa o postanowieniu z dnia 7 lipca 2006 roku, w sprawie I Ns 105/06, wydanym przez Sąd Rejonowy w Łęczycy.

W tym stanie rzeczy, nie podzielając zarzutów sformułowanych w wywiedzionym środku zaskarżenia, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. w z zw. z art. 13 § 2 k.p.c.